

Sygn. akt I ACz 134/15

POSTANOWIENIE

Dnia 13 lutego 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Ewa Tkocz

Sędziowie: SA Joanna Kurpierz

SO (del.) Artur Żymelka (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2015 r. w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa Agencji (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w D.

przeciwko Gminie P.

o zapłatę

na skutek zażalenia powódki

na postanowienie Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 6 listopada 2014 r., sygn. akt I C 880/12

postanawia:

oddalić zażalenie.

Sygn. akt I ACz 134/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w Katowicach w punkcie 1 oddalił wniosek powódki o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji, a w punkcie 2 odrzucił apelację powódki od wyroku tego Sądu z dnia 18 września 2014 r.

W uzasadnieniu tego postanowienia Sąd Okręgowy stwierdził, że stosownie do art.168§1 k.p.c. warunkiem koniecznym przywrócenia terminu do wniesienia przez powódkę apelacji było wykazanie, że uchybienie terminowi do dokonania tej czynności nastąpiło na skutek niezawinionego zachowania. Tymczasem wskazanie na kopercie zawierającej apelację błędnego adresu Sądu Okręgowego w Katowicach było wynikiem zawinionego działania pracownika powódki, co nie dało podstaw do przywrócenia terminu do jej wniesienia. W konsekwencji oddalenia wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji Sąd Okręgowy odrzucił tą apelację na podstawie art.370 k.p.c. jako spóźnioną.

Zażalenie na to postanowienie w zakresie dotyczącym odrzucenia apelacji (punkt 2. postanowienia) wniosła powódka zarzucając naruszenie art.165§2 k.p.c., 168§1 k.p.c. i art.233§1 k.p.c. oraz domagając się uchylenia zaskarżonego postanowienia w całości i przywrócenia terminu do wniesienia apelacji.

W uzasadnieniu zażalenia powódka ponownie podnosząc, że do uchybienia terminowi do wniesienia apelacji doszło z przyczyny przez nią niezawinionej, wskazała że w ostatnim dniu przewidzianym na wniesienie apelacji wysłała ten środek odwoławczy od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach za pośrednictwem (...) S.A. listem poleconym priorytetowym. (...) nie doręczyła jednakże tej przesyłki adresatowi, natomiast zwróciła ją do nadawcy z adnotacją na kopercie, że pod wskazanym adresem nie ma Sądu Okręgowego. Powódka podała, że na kopercie zawierającej apelację właściwie wskazała Sąd Okręgowy w Katowicach, natomiast przez oczywistą omyłkę w adresie po nazwie adresata, po nazwie ulicy (...) podano błędnie numer porządkowy budynku Sądu Okręgowego - zamiast „(...)” poprzedni numer „(...)”. Powódka stwierdziła, że po zwrocie tej przesyłki niezwłocznie w dniu 16 października 2014 r. złożyła ponownie tą apelację wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu, który Sąd zaskarżonym postanowieniem oddalił, a wniesioną apelację odrzucił. Powódka oświadczyła, że zaskarżone orzeczenie jest zbyt restrykcyjne i pozbawia ją prawa do obrony i konstytucyjnie zagwarantowanej instancyjnej kontroli wyroku Sądu I instancji. Powódka zarzuciła, że Sąd nie rozważył wszechstronnie szczególnych okoliczności tej sprawy, a zwłaszcza faktu, że apelacja została nadana w terminie do właściwego Sądu oraz tego czy oczywista pomyłka w numerze porządkowym w adresie prawidłowo wskazanego adresata stanowiła uzasadnioną przyczynę niedoręczenia przesyłki przez (...). Powódka stwierdziła bowiem, że oczywisty błąd jej pracownika we wskazaniu numeru porządkowego budynku, w którym mieści się siedziba Sądu Okręgowego, nie powinien spowodować zwrotu przesyłki przez (...), jako profesjonalnego operatora pocztowego, natomiast przesyłka ta powinna być w pierwszej kolejności doręczona adresatowi, tj. Sądowi Okręgowemu w Katowicach. Jest to bowiem instytucja powszechnie znana, zwłaszcza operatorowi pocztowemu, a w K. przy ul. (...) znajduje się tylko jeden Sąd Okręgowy. Powódka stwierdziła, że błąd jej pracownika był na tyle oczywisty i nieistotny, że nie powinien stanowić uzasadnionej przyczyny niedoręczenia przesyłki z apelacją adresatowi i jej zwrotu do nadawcy przez profesjonalnego publicznego operatora usług pocztowych. Podsumowując powódka stwierdziła, że przyczyną niedoręczenia i zwrotu nadanej w terminie apelacji było zatem nienależyte wykonanie usługi przez (...) S.A., a nie błąd pracownika powódki.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Postanowienie Sądu pierwszej instancji odmawiające przywrócenia terminu do wniesienia apelacji jest wprawdzie niezaskarżalne, ale należy do postanowień o których mowa w art.380 k.p.c. w zw. z art.397§2 k.p.c., a tym samym powódka mogła kwestionować jego zasadność w zażaleniu na postanowienie o odrzuceniu apelacji.

W tej sytuacji przystępując do zbadania prawidłowości postanowienia Sądu Okręgowego w Katowicach o odrzuceniu apelacji w pierwszej kolejności należało poddać kontroli postanowienie tego Sądu w zakresie, w jakim oddalił on wniosek powódki o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji.

Odnosząc się do zarzutów powódki dotyczących oddalenia przez Sąd Okręgowy wniosku o przywrócenia terminu do wniesienia apelacji stwierdzić należy, że brak jest podstaw do podważenia stanowiska Sądu pierwszej instancji. Stosownie do art.168§1 k.p.c. przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej, jaką jest również wniesienie apelacji, dopuszczalne jest wyłącznie wówczas, gdy strona nie dokonała tej czynności bez swojej winy. Ugruntowanym w orzecznictwie sądowym jest stanowisko, że brak winy w niedokonaniu w terminie czynności procesowej podlega ocenie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności danej sprawy w sposób uwzględniający obiektywny miernik staranności, jakiej można wymagać od strony dbającej należycie o swoje interesy (por. np.: postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2014 r., II CZ 35/14, LEX nr 1504558; z dnia 10 kwietnia 2014 r. I UZ 1/14, LEX nr 1467121; z dnia 18 maja 2012 r., IV CZ 165/11, LEX nr 1243080) i nawet lekkie niedbalstwo świadczy o zawinionym niedokonaniu czynności w terminie stanowiącym podstawę do oddalenia wniosku o przywrócenie terminu (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2005 r., II CZ 103/05, LEX nr 188555; z dnia 24 września 2004 r., I CZ 123/04, LEX nr 589946; z dnia 16 października 1998 r., III CKN 797/98, LEX nr 1214472). Nie może również budzić wątpliwości, że zaniedbania osób, którymi posłużyła się strona, w tym jej pracowników, powoduje że nie można uznać braku winy samej strony w uchybieniu terminowi. Strona nie może się bowiem ekskulpować tym, że winę ponosi jej pracownik, skoro ponosi za niego odpowiedzialność (por. np.: postanowienie Sądu Najwyższego z

dnia 16 października 1998 r., III CKN 797/98, LEX nr 1214472; z dnia 29 czerwca 2005 r., V CZ 73/05, LEX nr 180933, z dnia 11 sierpnia 2004 r., II CZ 86/04, LEX nr 589971).

W rozpatrywanej sprawie powódka sama przyznała, że niewniesienie apelacji w terminie wynikało ze stanowiącego oczywisty błąd jej pracownika nieprawidłowego zaadresowania przesyłki zawierającej tą apelację. Takie działanie było wynikiem co najmniej lekkiego niedbalstwa, które nie daje podstaw do przyjęcia niezawinionego zachowania, zwłaszcza jeżeli weźmie się pod uwagę, że adres, na który została przesłana apelacja nie jest adresem Sądu Okręgowego w Katowicach od przeszło czterech lat, a powódka będąca profesjonalnym podmiotem zobowiązana jest do zachowywania podwyższonej staranności również w zakresie dotyczącym dokonywania czynności w postępowaniach sądowych. Powódka bezpodstawnie podnosiła, że błąd jej pracownika był nieistotny, ponieważ nie może budzić wątpliwości, że gdyby na przesyłce zawierającej apelację wpisany został prawidłowy adres to apelacja została by wniesiona w terminie. Zwrócić przy tym należy uwagę na fakt, że art.165§2 k.p.c., którego naruszenie powódka również bezpodstawnie zarzuciła Sądowi pierwszej instancji, ma zastosowanie w przypadku oddania pisma procesowego w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. – Prawo pocztowe, ale tak zaadresowanego, że możliwym jest jego doręczenie adresatowi. Takiego wymogu nie spełniała przesyłka zawierająca apelację powódki. Za bezpodstawne uznać należy przerzucanie przez powódkę na operatora świadczącego usługi pocztowe winy za fakt niewniesienia w terminie apelacji wysłanej przez powódkę na błędnie wskazany przez jej pracownika adres Sądu Okręgowego w Katowicach. Powódka pomija bowiem istotną okoliczność, a mianowicie to, że co prawda jako adresata wskazała Sąd Okręgowy w Katowicach, ale jako jego adres podała adres, pod którym od przeszło czterech lat działa Sąd Rejonowy K. w K.. W tej sytuacji stwierdzenie, że pomimo błędnie wskazanego przez powódkę adresu obowiązkiem doręczyciela było doręczenie przesyłki pod adres, pod którym przy ul. (...) faktycznie działa Sąd Okręgowy było bezzasadne, ponieważ doręczyciel nie miał prawa, w sytuacji niezgodności pomiędzy oznaczeniem adresata a wskazanym adresem jego siedziby, rozstrzygnięcia czy nadawca podając nieprawidłowe dane adresowe błędnie wskazał oznaczenie adresata albo jego adres. Wszakże tak zaadresowana koperta również dobrze mogła zawierać prawidłowo wskazany adres a błędne oznaczenie adresata, tj. Sąd Okręgowy zamiast Sądu Rejonowego i doręczyciel nie był uprawniony do rozstrzygnięcia kto jest rzeczywistym adresatem tej przesyłki. Również ta okoliczność świadczy o tym, że wyłączną przyczyną niewniesienia apelacji w terminie było zawinione zachowanie pracownika powódki, co wyłączało możliwość przywrócenia terminu do dokonania tej czynności procesowej – jak zasadnie przyjął to Sąd pierwszej instancji – wobec braku przewidzianej w wyżej przytoczonym art.168§1 k.p.c. przesłanki braku zawinienia. Za niezasadny uznać należało zarzut powódki o pozbawieniu jej konstytucyjnego prawa do rozpatrzenia sprawy przez sąd drugiej instancji, ponieważ prawo to nie ma charakteru absolutnego w tym znaczeniu, że osoba która chce z tego prawa skorzystać musi zachować ustawowo przewidziane dla środków odwoławczych warunki formalne, których to powódka ze swojej winy nie dochowała, sama w ten sposób pozbawiając się prawa do rozpatrzenia jej apelacji przez Sąd drugiej instancji.

Sąd Okręgowy w Katowicach prawidłowo ustalając, że brak było podstaw do przywrócenia terminu do wniesienia apelacji zasadnie stwierdził również, że w tej sytuacji apelację strony powodowej uznać należało za wniesioną po terminie, a to skutkować musiało jej odrzuceniem jako spóźnionej na podstawie art.370 k.p.c., jak orzekł to Sąd w punkcie 2 zaskarżonego postanowienia.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny na podstawie art.385 k.p.c. w zw. z art.397§2 k.p.c. oddalił zażalenie powódki jako bezzasadne.